

HEZBOLLAH ROZWIJA SKRZYDŁA W NIEMCZECH I SPOGLĄDA W KIERUNKU POLSKI

Analizując obecną działalność Hezbollahu zwrócić należy uwagę na dwie główne przesłanki. Pierwsza z nich to podkreślenie faktu, iż przedmiotem analizy jest ekstremistyczne szyickie ugrupowanie o rodowodzie libańskim, które bardzo skutecznie zespala działania zarówno o charakterze politycznym, społecznym (np. prowadzenie szkół, przychodni czy centrów kultury), religijnym, medialnym (dysponowanie licznymi i różnorodnymi środkami przekazu), ale także militarnym oraz terrorystycznym. Drugi aspekt dotyczy natomiast sukcesywnego terytorialnego rozszerzania prowadzonej przez Hezbollah aktywności już nie tylko na obszar Bliskiego Wschodu, Azji czy Afryki, ale również Europy, Ameryk Północnej i Południowej, a nawet Australii. Na kontynencie europejskim jednym z najważniejszych celów aktywności Hezbollahu jest Republika Federalna Niemiec. Towarzyszy temu sukcesywny wzrost zainteresowania Polską.

Hezbollah od początku swojej działalności z jednej strony korzysta ze wsparcia i ściśle współpracuje z irańskim wywiadem, armią czy Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej będąc obecnie, dzięki pomocy szkoleniowej, technologicznej czy finansowej, jednym z najsilniejszych militarnie podmiotów niepaństwowych. Dysponuje on nie tylko znacznym potencjałem politycznym, wojskowym czy wywiadowczym, ale także zdolnościami do prowadzenia na szeroką skalę zamachów terrorystycznych. Natomiast z drugiej strony Hezbollah cały czas deklaruje i podejmuje różnorodne działania wymierzone w swoich wrogów, przede wszystkim Izrael czy USA, a także ich sojuszników.

Cele Hezbollahu obejmują bardzo rozbudowany katalog założeń. Do najważniejszych spośród nich zaliczyć można na przykład: przejęcie pełnej władzy w Libanie i ustanowienie tam państwa wzorowanego na Iranie, zniszczenie Izraela oraz sprawowanie kontroli nad tym terytorium, wspieranie działań i interesów Iranu, w tym zwalczanie jego wrogów, ale też konsolidowanie oraz udzielanie pomocy społeczności szyickiej na świecie czy rozszerzanie stref wpływów i wzmacnianie własnego potencjału.

Powyższe cele są realizowane na różne sposoby z wykorzystaniem całej palety środków. Jednym z istotniejszych jest współdziałanie choćby logistyczne czy wywiadowcze z instytucjami i służbami specjalnymi "zaprzyjaźnionych" państw, np. z Iranu, Syrii lub Korei Północnej, kartelami narkotykowymi (m.in. kolumbijskimi) albo innymi grupami przestępczymi. Kolejny aspekt to kooperacja z różnorodnymi organizacjami terrorystycznymi, jak choćby Hamasem, Palestyńskim Islamskim Dżihadem, a nawet niekiedy Al-Kaidą oraz tzw. Państwem Islamskim. Hezbollah również samodzielnie stosuje szeroką paletę metod terrorystycznych. Przybierają one np. formę atakowania celów znajdujących się w Izraelu. Inna strategia to porwania zakładników. Hezbollah dokonywał też uprowadzeń samolotów (np. w 1985 r. samolotu amerykańskiej linii TWA czy w 1988 r. maszyny kuwejckich linii lotniczych). Stosuje także zamachy samobójcze. Jednym z najnowszych przykładów był atak przeprowadzony w 2012 r. na lotnisku w bułgarskim kurorcie Burgas. Był on wymierzony w izraelskich turystów.

Zagrożenie dla Niemiec

Unia Europejska jest coraz częstszym i ważniejszym obszarem aktywności Hezbollahu. Dotyczy to w szczególności państw w których zamieszkuje duża społeczność muzułmańska. Eskalacja działalności w państwach unijnych została znacząco spotęgowana wraz z zaostrzeniem się kryzysu irańskiego, a także masowym napływem migrantów pochodzących z Bliskiego Wschodu czy Afryki. Był to nie tylko napływ "świeżej krwi", ale także doskonała możliwość zalegalizowania bądź przeciwnie jeszcze lepszego zakonspirowania wybranych osób.

Wśród państw członkowskich UE Hezbollah bardzo aktywny jest na terytorium Niemiec, co tłumaczyć należy przede wszystkim znaczeniem politycznym czy ekonomicznym tego państwa, uwarunkowaniami geopolitycznymi oraz dużą społecznością muzułmańską, szacowaną na ponad 5 mln osób (około 7 proc. spośród nich to diaspora szyicka). Według ogólnych szacunków Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji w różne formy aktywności Hezbollahu w RFN czynnie zaangażowanych jest ponad tysiąc osób. W rzeczywistości jednak ich działania wspiera lub popiera kilkadziesiąt tysięcy mieszkających tam muzułmanów.

Czytaj też: [Neonaziści szkolą się pod Sankt Petersburgiem](#)

Do najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa generowanych przez Hezbollah w Niemczech zaliczyć należy kilka kwestii. Pierwszą z nich jest podejmowanie działań związanych z przemytem i handlem narkotykami - głównie z Kolumbii, Afryki, a także Azji Środkowej. Wartość przemyconych narkotyków tylko z zachodniej i centralnej Afryki szacowana jest na kwotę około 900 mln USD. Drugi aspekt to organizowanie potajemnych zbiorów i transferów środków finansowych zgromadzonych wśród społeczności szyickiej oraz wypracowanych przez legalne lub nielegalne, a kontrolowane przy pomocy Hezbollahu, instytucje. Koresponduje z tym ukrywanie, przemykanie lub legalizowanie pobytu poszukiwanych osób, a także szmuglowanie broni, materiałów propagandowych itp. Kolejny istotny choć rzadko podejmowany wątek dotyczy monitorowania i szykanowania we współpracy z wywiadem irańskim przeciwników politycznych przebywających w Niemczech, w tym osób związanych z diasporą kurdyjską (około 600 tys.) czy perską (ponad 120 tys.). Są to głównie osoby, które uciekły z Iranu po wybuchu rewolucji islamskiej w 1979 r. lub opuściły Bliski Wschód w wyniku konfliktu syryjskiego oraz ekspansji tzw. Państwa Islamskiego. Skrajnym przykładem działalności wymierzonej w przeciwników władzy irańskiej przebywających w RFN był zamach, który miał miejsce w restauracji Mykonos w Berlinie w 1992 r. W jego wyniku zginęli irańscy oraz kurdyjscy politycy, w tym jeden z przywódców Demokratycznej Partii Irańskiego Kurdystanu. Towarzyszy temu prowadzenie działań operacyjno-wywiadowczych i propagandowych uderzających w interesy oraz instytucje np. amerykańskie, izraelskie, unijne czy natowskie na terytorium Niemiec. Są one realizowane zarówno na użytek własny albo Iranu lub innych współpracujących z Hezbollahem obcych służb, np. syryjskich czy północnokoreańskich. Następne ważne zagrożenie dla bezpieczeństwa Niemiec to podejmowanie, przebiegającej na różnych płaszczyznach, współpracy z organizacjami terrorystycznymi działającymi na terytorium RFN, m.in. Hamasem, ale także grupami salafickimi czy wahabickimi, w tym Al-Kaidą. Współdziałanie dotyczy np. sfer: finansowej, przestępczej, politycznej, ale także stricte terrorystycznej. Nie można także wykluczyć inicjowania przez Hezbollah w Niemczech samodzielnych działań o charakterze terrorystycznym, choćby: inspirowania ataków, gromadzenia potrzebnych środków, informacji, szkolenia osób itp. Co więcej Hezbollah realizuje również zadania związane z legalnym lub nielegalnym pozyskiwaniem sprzętu, ekspertów czy technologii wykorzystywanych następnie w celach wywiadowczych lub bojowych (np. zdobycie komponentów wytwarzanych przez Siemens do konstrukcji dronów).

30 kwietnia br. minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer poinformował o zakazie działalności

Hezbollahu na terytorium Niemiec uzasadniając decyzję stwierdzeniem, że organizacja ta sprzeciwia się "idei porozumienia między narodami", w tym wzywa do unicestwienia Izraela. Zdaniem jednak części ekspertów rzeczywiste przyczyny takiej decyzji były zupełnie inne i dotyczyły wskazanych powyżej zagrożeń.

Na terenie Niemiec Hezbollah nie ma oficjalnego przedstawicielstwa. Dlatego zakaz dotyczy czterech stowarzyszeń, które służyły jego zwolennikom do prowadzenia działalności. Równocześnie policja dokonała przeszukań w siedzibach organizacji w Berlinie, Bremie, Münster i Dortmundzie oraz powiązanych z nią meczetach czy prywatnych mieszkaniach. Federalny Urząd Ochrony Konstytucji już wcześniej uznał Hezbollah za organizację terrorystyczną wskazując, że Niemcy są przez nią wykorzystywane np. jako miejsce schronienia dla poszukiwanych działaczy, zbierania darowizn i głoszenia propagandowych treści wymierzonych w Izrael czy USA. Działania te zagrażają bezpieczeństwu Niemiec i ich sojuszników.

Hezbollah zwiększa zasięg

Hezbollah jest nie tylko coraz bardziej zainteresowany obszarem Unii Europejskiej, ale posiada tutaj także duże możliwości działania, które sukcesywnie są zwiększane. Czynnikiem znacząco ułatwiającym jego funkcjonowanie jest np. duża społeczność muzułmańska, masowy napływ migrantów, możliwość czerpania olbrzymich profitów z handlu narkotykami czy prania pieniędzy oraz rozwój technologii komunikacyjnych i przenoszenie działalności do cyberprzestrzeni. Szczególnym i wieloaspektowym celem aktywności ze względu na przedstawione w tekście przesłanki są Niemcy. Odnotować jednak też należy, m.in. ze względu na stałą obecność siły USA czy strategiczne relacje z tym państwem, wzrost zainteresowania Polską.

Działalność Hezbollahu bywa różnie oceniana przez społeczność międzynarodową. Na przykład USA, Kanada czy Izrael traktują Hezbollah (zarówno skrzydło polityczne i militarne) jako organizację terrorystyczną. W 2005 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję określającą Hezbollah — tylko skrzydło militarne — jako ugrupowanie terrorystyczne. Natomiast w 2016 r. Liga Państw Arabskich, Rada Współpracy Zatoki Perskiej oraz inne państwa arabskie (z wyłączeniem Syrii, Iraku i Libanu) uznały Hezbollah za organizację terrorystyczną. Takiemu podejściu zdecydowanie sprzeciwiają się jednak takie państwa, jak choćby Iran, Rosja czy Chiny.

Czytaj też: [Broń palna w rękach obywateli a bezpieczeństwo państwa \[OPINIA\]](#)

Decyzja o zakazie działalności Hezbollahu w Niemczech może pociągnąć za sobą rozliczne implikacje dotyczące nie tylko sfery bezpieczeństwa, ale również kształtu polityki zagranicznej (głównie bliskowschodniej) zarówno w odniesieniu do RFN, jak i Unii Europejskiej, w tym i Polski. Punktem wyjścia dla dalszych rozważań w tym zakresie tematycznym jest szereg pytań. Jakie będą następstwa zakazu działalności Hezbollahu z punktu widzenia Niemiec — zarówno w wymiarze wewnętrznym (np. relacje z diasporą szyicka), jak i zewnętrznym (choćby w kontekście stosunków niemiecko-irańskich czy niemiecko-izraelskich)? Czy podobną decyzję podejmą inne państwa członkowskie UE — a jeśli tak, to które? Jakie działania odwetowe zainicjuje Hezbollah albo Iran w Europie lub poza kontynentem europejskim? Jak powyższe wydarzenie wpłynie na dalszą postawę i negocjacje wobec Iranu zarówno grupy E3 (Francja, Niemcy i Wielka Brytania), jak i G6 (E3 plus USA, Rosja i Chiny)? Czy zapowiadane zwiększenie amerykańskiej obecności w Polsce i zakaz działalności Hezbollahu w RFN wpłyną na przeniesienie części jego aktywności na terytorium naszego państwa?

Sebastian Wojciechowski – profesor, pracownik Instytutu Zachodniego oraz Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Ekspert OBWE ds. bezpieczeństwa. Redaktor naczelny "Przeglądu Strategicznego". Ostatnio opublikował (współautor) książkę "Współczesne bezpieczeństwo Polski. Międzynarodowy wymiar instytucjonalny", Warszawa 2019.